



## **TADEUSZ KONOPACKI**

### **[1.] Stopień, nazwisko i imię zeznającego:**

Sierż. podchorąży Tadeusz Konopacki

### **[2.] Warunki i przebieg aresztowania:**

Zostałem aresztowany przy przechodzeniu granicy rumuńskiej koło Horodenki. Bezpośrednio potem zostałem pobity przez sowiecką straż graniczną i odstawiony do Horodenki.

### **[3.] Metody badania i torturowania aresztowanych w okresie śledztwa:**

W Horodence podczas śledztwa byłem kilkakrotnie bity przez funkcjonariuszy NKWD, przy czym badania odbywały się tylko w nocy.

### **[4.] Procedura sądowa, wyrokowanie zaoczne i sposób ogłaszania wyroków (bardzo pożądane są teksty wyroków):**

W więzieniu w Żytomierzu dowiedziałem się, że zasądzono mnie na osiem lat obozów pracy. W tym samym czasie wyroki otrzymało kilkuset Polaków. Tekst mojego wyroku: „Nazwisko, imię, data i miejsce urodzenia, zostaje skazany na osiem lat obozów pracy za usiłowanie przejścia granicy”.

### **[5.] Fakty mordowania ludzi podczas przemarszów, transportów, na robotach, w więzieniach itp.:**

Podczas marszu z zamarzniętych barek do miejscowości Koźwa (Komi ASRR) zmarło kilkunastu ludzi, między innymi rolnik z okolic Rzeszowa Tabaka. Podczas transportu barkami rzeką Peczorą zmarło z wycieńczenia kilku więźniów. Na 23 kolonii 1 oddzielenia [otdielienija] koło Koźwy w okresie od listopada 1940 do lutego 1941 zmarło kilkudziesięciu więźniów. Z nazwisk pamiętam: kupiec z Bydgoszczy Temerson.

### **[7.] Życie w obozach przymusowej pracy (organizacja obozów, normy pracy):**

W wymienionym obozie pracy mieszkaliśmy w podmokłych, ponurych barakach, pełnych pluskiew. Klęską więźniów była wszawica, zupełnie nie zwalczana. Wikt głodowy, przy



normach [pracy] przekraczających możliwości ludzi osłabionych. Wzbraniających się przed pracą niehumanitarnie katowano i głodzono. Dowodem tego fakt, że z liczby 400 [więźniów] po trzech miesiącach ubyło około 270 zmarłych i chorych.

#### **[8.] Życie w więzieniach:**

W Stanisławowie trzymano więźniów w ustępach i wilgotnych piwnicach. W więzieniach w Polsce postępowano o wiele łagodniej niż w sowieckich. W więzieniu w Żytomierzu dokuczał nam wrogi stosunek władz więziennych, głód i wszawica.

M.p., 16 marca 1943 r.